

SPRAWOZDANIE WYJAZD NA STUDIA W RAMACH PROGRAMU ERASMUS+

Imię: Wiktoria

Kierunek i stopień studiów: Zarządzanie, studia I stopnia

Nazwa instytucji przyjmującej: Universidad de Zaragoza

Kraj: Hiszpania

Termin wyjazdu: 26/01/23 – 23/06/23

1. Przygotowanie wyjazdu

Głównym powodem, dla którego zdecydowałam się na wyjazd na studia za granicę w ramach programu Erasmus+ była chęć poprawy języka zarówno hiszpańskiego jak i angielskiego, a także usamodzielnienie się. Destynację, którą wybrałam, była Hiszpania, a dokładniej Saragossa. Zdecydowałam się na Hiszpanię ze względu na wcześniejszy kontakt z językiem hiszpańskim (w sumie uczyłam się go przez 6 lat w trakcie liceum i gimnazjum). Cały proces rekrutacji przebiegał bardzo sprawnie, przy pojawiających się pytaniach mogłam liczyć na szybkie rozwiązanie moich wątpliwości.

2. Podróż

Do Saragossy przybyłam samolotem – lot był z lotniska WMI w Modlinie (koło Warszawy), międzylądowanie miałam w Londynie o północy, a do Saragossy lot startował z samego rana. Z Polski nie ma lotów bezpośrednich do miasta, w którym studiowałam przez pół roku, natomiast nie stanowiło to większego problemu. Saragossa położona jest blisko Madrytu i Barcelony (do obydwu miast jest to około 1.5 h pociągiem), a także komunikacja międzymiastowa i miejska jest bardzo dobrze rozwinięta.

3. Pobyt/studia na uczelni partnerskiej

Język w jakim realizowałam studia był językiem angielskim. Jadąc do Saragossy nie miałam pojęcia, że części wybranych przedmiotów nie będę w stanie zrealizować ze względu na nakładający się termin odbywania zajęć, przez co z niektórych musiałam zrezygnować. Jeśli chodzi o wykładowców, w większości są to naprawdę pomocne osoby. Stawiają oni na integrację między studentami, dlatego bardzo często projekty robiliśmy w grupach, za każdym razem z osobą, z którą wcześniej nie pracowaliśmy. W Saragossie bardzo dużo działaliśmy w grupach, często też te działania kończyły się wystąpieniami publicznymi przed całą grupą i wykładowcą, co z biegu czasu było wspianiałym przedsięwzięciem, jako że wystąpienia publiczne nie są już dla mnie taką przeszkodą. Zajęcia (miałam je w formie stacjonarnej) w moim przypadku odbywały się bardzo późno (w poniedziałek zajęcia miałam od 16 do 20, we wtorek od 14 do 20, w środę od 16 do 20, w czwartek od 18 do 20, a każdy piątek miałam wolny), co oczywiście ma swoje plusy i minusy. W klasie wykładowcy dbali, aby każdy czuł się swobodnie. Jestem im też ogromnie

wdzięczna, że nie zmuszali osób do odpowiadania ustnego na swoje pytania, jeśli ktoś miał ochotę, to po prostu odpowiadał. Podsumowując, prawie wszyscy wykładowcy jakich tam spotkałam wykazywali się sporą cierpliwością, byli nadzwyczajnie pomocni dla studentów i ja jako studentka, wiedziałam, że gdybym czegoś potrzebowała lub jakbym miała z czymś problem, zawsze mogę na nich liczyć.

4. Czas wolny/koszty utrzymania/informacje praktyczne

W Saragossie wynajęłam mieszkanie wraz moją przyjaciółką z Polski. Mieszkanie kosztowało nas 495 € / miesiąc + prąd, woda i gaz, przy czym mieszkania tam można wynajmować nie krócej niż na 6 miesięcy. Mieszkania szukałam przez stronę idealista.com, można tam też szukać pokoiów. Osobiście polecam bardziej wynajęcie pokoju w apartamencie z innymi studentami, mimo że jest to prawdopodobnie mniej komfortowa opcja. Dzięki takiemu rozwiązaniu jesteśmy natomiast w stanie poznać więcej osób, inne narodowości, itp. Mieszkań i pokoiów można również szukać na Airbnb. Saragossa jest dużo tańsza w porównaniu do innych turystycznych miast w Hiszpanii jeśli chodzi o mieszkania i restauracje. W wolnym czasie spotykałam się ze znajomymi w parku Grande, braliśmy koce, przekąski i tam też graliśmy w przeróżne sporty czy też się opalaliśmy. Dodałam się również do grupy na WhatsAppie, gdzie organizacja Happy Erasmus przygotowywała prawie codziennie przeróżne atrakcje. Były wyjazdy do Maroka, na Ibizę, prawie codzienne imprezy. Była też możliwość kupienia tzw. Happy Erasmus Card za 20 €, dzięki tej karcie przez cały semestr na wszystkie imprezy wstęp był tańszy o około 1.5 €.

5. Podsumowanie

Podsumowując, cały wyjazd do Saragossy uważam za jak najbardziej udany. Była to przygoda mojego życia. Zdecydowanie mogę polecić wybór tego miasta jako destynacje na studia w ramach programu Erasmus+. W Saragossie jest mnóstwo aktywności, zarówno w mieście jak i na obrzeżach. Jeśli ktokolwiek chciał wybrać się do innego miasta na zwiedzanie, komunikacja międzymiastowa jest zaskakująco łatwa i nieskomplikowana. Miasto tętni życiem, jest bardzo rozwijowe i pozwoliło mi bardzo otworzyć się na ludzi.